



MATEUSZ PENCZEK

Uniwersytet Śląski w Katowicach
ORCID: 0000-0002-9907-8283
email: mateusz.penczek@us.edu.pl

Autonomia osobowa z perspektywy relacyjnej teorii autonomii Catriona Mackenzie

Słowa kluczowe: autonomia, autonomia osobowa, autonomia relacyjna, relacyjne teorie autonomii, Catriona Mackenzie

Keywords: autonomy, personal autonomy, relational autonomy, relational theories of autonomy, Catriona Mackenzie

Personal autonomy according to Catriona Mackenzie's relational theory of autonomy

Abstract

The purpose of the article is to analyze the relational theory of personal autonomy proposed by Catriona Mackenzie. First, the theoretical context of the theory is shown, including key features of the relational approach to autonomy. Then the multidimensional analysis of the concept of autonomy proposed by Mackenzie and the theory of autonomy based on it are presented. According to the theory, seven conditions of autonomy should be distinguished. The conditions are grouped into three separate axes: self-determination, self-governance, and self-authorization. Moreover, the assessment of the level of autonomy of an individual should be contextual. Finally, an attempt is made to assess the value of the conception proposed by the Australian scholar. Among other things, it is argued that for the theory to be useful in assessing the autonomy of particular decisions it should be supplemented with at least one further condition: the coherence of a decision made by a given person with her practical identity.

Wprowadzenie

Wprowadzenie terminu „autonomia” do nowożytnej refleksji filozoficznej poświęconej jednostce i moralności przypisuje się Immanuelowi Kantowi, który zaczerpnął go z siedemnasto- i osiemnastowiecznej myśli politycznej (Schneewind, 1998, s. 483)¹. W ujęciu królewieckiego filozofa autonomia człowieka polega na tym, że „podlega on tylko swemu własnemu, a jednak powszechnemu prawodawstwu” (Kant, 1953, s. 67–68). W XIX i XX wieku krytyczna reakcja na Kantowskie rozumienie autonomii doprowadziła do pojawienia się pojęcia autonomii osobowej rozumianej jako kierowanie sobą w zgodzie z własną indywidualną i niepowtarzalną tożsamością osobową (Hinchman, 1996, s. 488–490)². Ujęcia autonomii osobowej proponowane we współczesnej literaturze filozoficznej są jednak tak bardzo zróżnicowane, że na pierwszy rzut oka może się wydawać, że jedynym łączącym je wątkiem jest to, iż chodzi o cechę osób i jest to cecha pożądana (Dworkin, 1988, s. 6; Taylor, 2009, s. 18–36). Mimo to niektórzy filozofowie przekonują, że można wskazać ich wspólny fundament. Postulują oni, aby odróżniać od siebie pojęcie autonomii oraz różne poświęcone jej koncepcje i teorie (Dworkin, 1988, s. 9; Mackenzie, 2014a, s. 15)³.

Wielu zwolenników tej dystynkcji uzupełnia ją o tezę, że mamy do czynienia z tylko jednym pojęciem autonomii. Do jego treści zalicza się zazwyczaj takie idee jak np. niezależność, decydowanie o sobie, autentyczność decyzji i działań, zdolność do kierowania swoim życiem ze swej własnej

¹ Termin ten pojawił się już w starożytnej Grecji, jednak wtedy odnosił się do posiadania lub tworzenia przez miasta-państwa swych własnych praw (Feinberg, 1986, s. 27–28).

² W filozofii współczesnej podejmuje się również takie zagadnienia jak autonomia moralna, autonomia konkretnych decyzji i działań, autonomia obywateli wobec politycznych instytucji państwa, a także autonomia jednostki względem pozapolitycznych instytucji społecznych, takich jak np. klasy społeczne, instytucje ekonomiczne (Beauchamp, Childress, 2009, s. 99–120; Dworkin, 1988, s. 10–12, 34–35, 100–120; Hill, 2013, s. 24–26; Schneewind, 2013, s. 146–168).

³ Treść pojęcia autonomii miałyby obejmować tylko podstawowe intuicje językowe na jej temat. Z kolei teorie i koncepcje autonomii miałyby w oparciu o te intuicje proponować konkretne jej warunki, poddawać je analizie, a także naświetlać związki pojęcia autonomii z innymi pojęciami, jak np. wolność, autentyczność, refleksja, odpowiedzialność, szacunek, uznanie (Dworkin, 1988, s. 9; Mackenzie, 2014a, s. 15; 2017, s. 523). Inspiracją jest tu wprowadzone przez Johna Rawlsa (1994, s. 15–16) analogiczne rozróżnienie dotyczące sprawiedliwości.

perspektywy, kontrola nad sobą, a także zdolność do budowania i realizacji własnej koncepcji wartościowego życia (Dworkin, 1988, s. 9–13; Mele, 2002, s. 529; Christman, 2005, s. 278; Anderson, Honneth, 2005, s. 137; Beauchamp, 2010, s. 79–80)⁴. Są też filozofowie, którzy skłaniają się ku tezie, że mamy tu raczej do czynienia z kilkoma różnymi pojęciami. Na przykład Joel Feinberg (1986, s. 27–51) zauważa, że termin „autonomia” zastosowany do osób ma aż cztery różne znaczenia: zdolność kierowania sobą, faktyczne kierowanie sobą, ideał charakterologiczny osoby kierującej sobą, a także prawo do kierowania sobą. Niektórzy badacze dodają, że w pewnych kontekstach termin ten oznacza także określony status społeczny przypisywany jednostce przez innych ludzi (Mackenzie, 2019, s. 147; 2021, s. 33). Zwolennicy tezy o jednym pojęciu autonomii mogą jednak przekonująco argumentować, że pierwsze ze wskazanych przez Feinberga znaczeń stanowi podstawę dla pozostałych (Taylor, 2009, s. 20–21)⁵.

Bez względu na interpretację, treść pojęcia (lub pojęć) autonomii osobowej jest bardzo ogólna i nie może dostarczyć precyzyjnych wskazówek przy budowaniu jej teorii (Beauchamp, 2010, s. 79–80; Dworkin, 1988, s. 9–13). W rezultacie teorii autonomii osobowej proponowane we współczesnej filozofii są ogromnie zróżnicowane⁶. Najbardziej chyba znany jest ich podział na proceduralne (zwane niekiedy neutralnymi pod względem treści) i treściwe (ang. *substantive*)⁷. Teorie autonomii dzielą się też na internalistyczne i eksternalistyczne. W tych pierwszych warunki autonomii

⁴ Niektórzy współcześni autorzy utożsamiają autonomię osobową z różnymi formami wolności jednostki, np. z wolnością pozytywną w ujęciu Isaiaha Berlina (zob. Stoljar, Voigt, 2021, s. 2) albo z wolnością woli w ujęciu Harry’ego Frankfurtza (zob. Christman, 2005, s. 279–280). Spotyka się to jednak z krytyką, wykazującą, że pojęcia autonomii i wolności są od siebie różne (Dworkin, 1988, s. 13–14; Taylor, 2009, s. 37–62).

⁵ James Stacey Taylor przekonuje z kolei, że nie istnieje jednoznaczne pojęcie autonomii, którego treść można po prostu odkryć. Należy raczej mówić o powszechnie przyjmowanych w filozofii współczesnej „konotacyjnych konturach” pojęcia autonomii, obejmujących bardzo szeroki wachlarz idei (Taylor, 2009, s. 1–3).

⁶ Ich kształt jest warunkowany m.in. przez ich założenia logiczne, teoretyczne, aksjologiczne i polityczne, a także cele, jakim służą. (Mackenzie, 2014a, s. 15).

⁷ Teorie proceduralne podają tylko formalne warunki autonomii, zaś teorie treściwe uwzględniają dodatkowo wymagania dotyczące wartości, treści przekonań, uczuć lub pragnień autonomicznej jednostki. W ramach teorii mocno treściwych wymaga się przyjmowania określonych wartości, tymczasem w teoriach słabo treściwych jedynie wyklucza się uznawanie niektórych wartości lub nie zezwala na obecność pewnych pragnień,

dotyczą wyłącznie cech umysłu jednostki, zaś w teoriach eksteralistycznych zalicza się do nich także wybrane czynniki „zewnętrzne” wobec niego, będące częścią otoczenia jednostki, np. jej relacje interpersonalne lub kontekst społeczno-kulturowy, w jakim żyje (Oshana, 1998, s. 83–86).

W ostatnich dekadach największe znaczenie ma jednak podział teorii autonomii na indywidualistyczne i relacyjne. W tych pierwszych: 1. warunki autonomii dotyczą wyłącznie cech umysłu jednostki; 2. cechy te ujmują się jako niezależne od takich czynników jak relacje interpersonalne jednostki lub społeczno-kulturowy kontekst jej życia. Tymczasem w relacyjnych teoriach autonomii niektóre z tego rodzaju czynników zalicza się do warunków autonomii lub przynajmniej przypisuje się im kluczowe znaczenie dla rozwoju i trwania cech umysłu jednostki, których dotyczą warunki autonomii (Christman, 2004, s. 143; Mackenzie, Stoljar, 2000, s. 21).

Podkreśla się, że wszystkie indywidualistyczne teorie autonomii osobowej mają charakter internalistyczny. Przykładowo taki charakter miały popularne w latach siedemdziesiątych XX wieku proceduralne ujęcia autonomii, akcentujące hierarchiczną strukturę ludzkiego umysłu, w których zazwyczaj wskazywano dwa jej warunki: zdolność człowieka do krytycznej refleksji oraz autentyczność jego przekonań, pragnień i decyzji (Christman, 2014, s. 373–374; Mackenzie, Stoljar, 2000, s. 13–26; Mackenzie, 2021, s. 34–35; Taylor, 2005, s. 1–24)⁸. Rozwijane w opozycji do nich relacyjne teorie autonomii są albo internalistyczne, albo eksteralistyczne. W tych pierwszych warunki autonomii dotyczą tylko określonych cech umysłu jednostki, ale jednocześnie podkreśla się, że cechy te istnieją dzięki sprzyjającemu im otoczeniu społecznemu i kulturowemu. Z kolei w drugich do warunków autonomii zalicza się wybrane elementy tego otoczenia (Mackenzie, 2021, s. 32–39).

Celem rozważań podjętych w niniejszym artykule jest krytyczna analiza i ocena kluczowych elementów relacyjnej i eksteralistycznej teorii autonomii osobowej zaproponowanej przez australijską filozof Catrionę Mackenzie⁹.

preferencji, postaw i ocen (Mackenzie, Stoljar, 2000, s. 13–21). Niekiedy też wymaga się odpowiedniego stosunku emocjonalnego do własnej osoby (Mackenzie, 2021, s. 36–37).

⁸ Prekursorem takiego ujęcia autonomii był Gerald Dworkin (1976, 1988). Do twórców hierarchicznego ujęcia autonomii często zalicza się też Harry’ego Frankfurta (1997), jednak jego hierarchiczna teoria dotyczyła wolności woli, a nie autonomii (Haworth, 1991, s. 129–131; Taylor, 2009, s. 37–40).

⁹ Poszczególne elementy tej teorii były sukcesywnie wypracowywane przez australijską badaczkę od lat dziewięćdziesiątych XX stulecia. Pełna jej wersja została przedstawiona

Aby możliwa była satysfakcjonująca realizacja tego zamierzenia, na początku wskazane zostały najważniejsze tezy relacyjnego podejścia do autonomii. Następnie przedstawiono zaproponowaną przez Mackenzie analizę treści pojęcia autonomii osobowej. W dalszej kolejności scharakteryzowano wyodrębnione przez nią wymiary i warunki autonomii, logiczne cechy pojęcia autonomii, a także sposób, w jaki jej zdaniem należy szacować poziom autonomii u konkretnych osób. Na koniec podjęta została próba wskazania mocnych i słabszych stron analizowanej teorii.

Najważniejsze założenia relacyjnego podejścia do autonomii osobowej

Relacyjne podejście do autonomii obecne jest w refleksji filozoficznej od co najmniej trzech dekad¹⁰. Ma swoich zwolenników przede wszystkim w nurcie feministycznym¹¹. Teorie autonomii proponowane w jego ramach wchodzą od kilku charakterystycznych założeń antropologicznych. Podkreśla się, że człowiek nie jest istotą całkowicie racjonalną oraz że nie ma pełnego wglądu we wszystkie motywy swoich decyzji i działań (Mackenzie, 2014a, s. 24). Akcentuje się również ucieleśnienie osoby ludzkiej. Zgodnie z tą ideą psychika człowieka jest głęboko zakorzeniona w jego ciele. Chodzi tu jednak nie tylko o to, że każdy proces psychiczny wymaga podłoża cielesnego, ale też o to, że ludzkie doświadczenie świata i siebie realizuje się poprzez ciało i dlatego jest przez nie warunkowane. Przykładowo to, jakim ciałem jest dana osoba (np. jak sprawnym, jakiego zdrowia, jakiej płci, rasy, urody) warunkuje to, czego ona doświadcza zarówno na poziomie biologicznym (np. wynikająca z płci biologicznej specyfika funkcjonowania cielesnego), jak i psychospołecznym (np. reakcje otoczenia społecznego na płeć,

w roku 2014 (Mackenzie, 2014) i od tej pory jest przez nią rozwijana w kolejnych tekstach (np. Mackenzie, 2015; 2017; 2019; 2021).

¹⁰ Jego początki miały miejsce w latach osiemdziesiątych XX stulecia. Za pierwsze próby relacyjnego ujęcia autonomii uznaje się niekiedy prace Jennifer Nedelsky z końca tej właśnie dekady i początku kolejnej (Benson, 2014, s. 87; Mackenzie, Stoljar, 2000, s. 4). Jak jednak słusznie zauważa anonimowy recenzent tej pracy, ważną inspiracją dla takiego sposobu myślenia są oczywiście prace Carol Gilligan z początku lat osiemdziesiątych i etyka troski.

¹¹ Warto dodać, że nie wszyscy sympatycy tego nurtu akceptująco odnoszą się do idei autonomii osobowej (Mackenzie, Stoljar, 2000, s. 3–12). Niektóre wątki feministycznej krytyki idei autonomii osobowej są podobne do krytyki tej idei przedstawionej przez zwolenników komunitaryzmu (Barclay, 2000, s. 52–68).

poziom sprawności, stan zdrowia, urodę). Budując samowiedzę, człowiek ujmuje swoje ciało jako bardzo ważną część siebie, doświadcza siebie poprzez swoje ciało, a to, co dzieje się z jego cielesnością, jest ważnym elementem narracji, jaką tworzy o sobie (Mackenzie, Scully, 2007, s. 342–344; Mackenzie, 2014a, s. 21; 2014b, s. 155–158).

Przyjmuje się też tezę o społecznej ontologii osoby, czyli „koncepcję osób, która kładzie nacisk na rolę ucieleśnionych praktyk społecznych (językowych i kulturowych), tożsamości grup społecznych, a także nieprzewidywanych okoliczności historycznych w kształtowaniu się tożsamości jednostki” (Mackenzie, 2015, s. 56). Myśl tą niekiedy wyraża się pisząc, że osoba jest radykalnie usytuowana w określonym kontekście społeczno-kulturowo-historycznym. Ścisłej mówiąc, uznaje się, że kluczowe znaczenie mają tutaj dwa czynniki: relacje jednostki oraz społeczno-kulturowo-historyczny kontekst jej życia. Pierwsza z tych kategorii odnosi się do niepowtarzalnego układu aktualnych i minionych interakcji jednostki z innymi ludźmi. Druga obejmuje m.in. jej przynależność do grup społecznych o określonej strukturze, tożsamości kulturowej, historii, języku, tradycji, normach, instytucjach, praktykach, relacjach z innymi grupami społecznymi. Często podkreśla się, że do aktualnego kształtu tych czynników dodać należy ich formy minione, i to zarówno te bezpośrednio doświadczane przez daną jednostkę, jak i te, które kształtowały jej grupę społeczną przed jej narodzinami (Brisson, 2000, s. 284–285; Friedman, 2000, s. 40–41; Mackenzie, 2014a, s. 21)¹².

Na podstawie przedstawionych założeń tożsamość osobową jednostki uznaje się za funkcję metamorfoz jej cielesności oraz niepowtarzalnego układu czynników interpersonalnych, społecznych, historycznych i kulturowych tworzących środowisko jej życia. Oczywiście dostrzega się też, że konkretna jednostka może aktywnie kształtować siebie i swoje otoczenie, jednak nie uznaje się, aby była ona w stanie całkowicie kontrolować to, kim jest, co myśli o sobie, jakie decyzje podejmuje, a także to, jak żyje. Podkreśla się na dodatek, że ucieleśnienie człowieka oraz jego zależność od otoczenia społecznego przekładają się na jego podatność na cierpienia i krzywdę

¹² Metafizyczna wersja tezy o społecznej ontologii osoby głosi, że pewne określone relacje i czynniki społeczno-kulturowe są istotną częścią osoby. Jej wersja psychologiczna mówi zaś, że różnego rodzaju relacje i czynniki społeczno-kulturowe konstituują osobę, ale jednocześnie uznaje, że ich konkretne konfiguracje są przygodne (Christman, 2004, s. 144–145).

(Barclay, 2000, s. 52–68; Christman, 2004, s. 144–146; Friedman, 2000, s. 40–41; Mackenzie, 2014a, s. 21–23)¹³.

Także autonomię człowieka uznaje się za funkcję jego relacji interpersonalnych oraz jego otoczenia społeczno-kulturowego. Podkreśla się przy tym, że zazwyczaj są one bardzo złożone i nacechowane różnymi formami niesprawiedliwości niesprzyjającymi autonomii. Zauważa się też, że czynniki te mogą warunkować autonomię na dwa sposoby, co stanowi podstawę dla wyodrębniania dwóch odmian jej relacyjności: przyczynowej i konstytutywnej. Relacyjność autonomii ma charakter przyczynowy, jeśli przypisuje się im tylko rolę zewnętrznych bodźców przyczynowo kształtujących cechy umysłu jednostki, których dotyczą warunki autonomii. Takie rozumienie relacyjności nie implikuje przypisania autonomii natury społecznej. Relacyjność autonomii ma zaś charakter konstytutywny, gdy przyjmuje się, że określone relacje lub czynniki społeczno-kulturowe są kluczowymi składnikami autonomii lub cech umysłu będących warunkami autonomii. W takim wypadku autonomii przypisuje się naturę społeczną. Warto zaznaczyć, że obie wskazane formy relacyjności są często uwzględniane w ramach jednej teorii. Dzięki nim zwolennicy nurtu relacyjnego mogą podkreślać, że w ramach ich podejścia cechy umysłu jednostki, których dotyczą warunki autonomii, są interpretowane w sposób relacyjny (Mackenzie, Stoljar 2000, s. 22; Brison, 2000, s. 283; Mackenzie, 2014a, s. 15–23; Mackenzie, 2021, s. 36; Stoljar, 2011, s. 377; Stoljar, Voigt, 2021, s. 5)¹⁴.

¹³ Odróżnia się dwa rodzaje takiej podatności (ang. *vulnerability*). Pierwszy z nich to podatność na cierpienia i krzywdę wynikającą z ludzkiego ucieleśnienia i nierozdzielnie związanej z człowieczeństwem. Drugi zaś to podatność na cierpienia i krzywdę konkretnych osób lub grup wynikającą z ich szczególnej sytuacji, np. niższego statusu społecznego lub ekonomicznego, szczególnych potrzeb, słabszych zdolności, zwiększonej zależności od innych (Mackenzie, Rogers, Dodds, 2014, s. 4–6).

¹⁴ Na koniec warto dodać, że w ramach nurtu relacyjnego przyjmuje się też trzy ważne założenia etyczne. Pierwszym jest normatywny indywidualizm, czyli teza o aksjologicznym primacie jednostki nad grupami społecznymi i ciałami zbiorowymi. Drugie głosi, że każda osoba ludzka posiada niezbywalną i niestopniowalną godność, która sprawia, że niezależnie od okoliczności i stopnia autonomii zasługuje na szacunek i jest moralnie równa innym. Zgodnie z trzecim założeniem warunki społeczne ograniczające autonomię są niesprawiedliwe, a sprawiedliwe społeczeństwo powinno rozwijać społeczne, prawne i polityczne instytucje sprzyjające autonomii obywateli (Mackenzie, Stoljar, 2000; Mackenzie, 2014a, s. 20–23, s. 39; Mackenzie 2015, s. 56; Mackenzie, 2021, s. 40).

Pojęcie autonomii w ujęciu Mackenzie

Oryginalność podejścia zaproponowanego przez australijską badaczkę polega przede wszystkim na tym, że w ramach treści pojęcia autonomii wyróżnia ona trzy odrębne, choć powiązane z sobą osie: samostanowienie (ang. *self-determination*), kierowanie sobą (ang. *self-governance*) oraz upoważnienie siebie (ang. *self-authorization*). Na oś samostanowienia składają się dwa warunki autonomii: odpowiedni zakres wolności oraz dostęp do wartościowych możliwości. Oś kierowania sobą obejmuje kolejne dwa warunki: autentyczność tożsamości praktycznej oraz posiadanie umiejętności i kompetencji umożliwiających prowadzenie życia zgodnego z własną autentyczną tożsamością praktyczną. Z kolei oś upoważnienia siebie tworzą trzy warunki autonomii: odpowiedzialność za racje swojego postępowania, postawy związane z samooceną, a także uznanie społeczne rozumiane jako przypisanie jednostce przez jej otoczenie statusu autonomicznego podmiotu (Mackenzie 2014, s. 17–19; 2015, s. 55; 2017 s. 523; 2019, s. 148).

Broniąc takiego podejścia, Mackenzie zdecydowanie podkreśla, iż wskazane przez nią trzy osie nie są rozwinięciem jednej, bardziej podstawowej idei, którą można by uchwycić w jednolitym pojęciu autonomii. Odrzuca też myśl, że oddają one trzy różne pojęcia. Uzasadnia to podkreślając, że „pojęcie autonomii odgrywa ważną rolę w różnych społecznych i normatywnych praktykach” i dlatego należy zachować termin „autonomia”, a pojęcie, do którego on odsyła, uznać za wielowymiarowe (Mackenzie, 2014a, s. 39). Taki sposób rozumienia pojęcia autonomii osobowej jest podstawą dla jej teorii, w ramach której australijska badaczka przedstawia treść warunków autonomii uwzględnionych w ramach poszczególnych wymiarów, wyjaśnia logiczne cechy pojęcia autonomii, a także pokazuje, w jaki sposób należy dokonywać oceny poziomu autonomii u konkretnych osób.

Samostanowienie jako wymiar autonomii

Samostanowienie definiowane jest przez Mackenzie jako „posiadanie wolności i możliwości dokonywania oraz realizacji wyborów mających praktyczne znaczenie dla własnego życia, to znaczy wyborów dotyczących tego, czemu przypisywać wartość, kim być i co robić” (Mackenzie, 2014a, s. 25).

Warto podkreślić, że tak rozumiane samostanowienie odnosi się nie tyle do umiejętności jednostki, co raczej do jej statusu społecznego osoby autonomicznej, czyli uprawnionej do sprawowania pełnej kontroli nad swoim życiem (Mackenzie, 2019, s. 147–148). Status ten może przysługiwać jednostkom w różnym stopniu. Przypisanie go komuś w pełnym zakresie oznacza uznawanie tej osoby za równą innym, przyznanie jej pełnego spektrum swobód osobistych i politycznych, a także udzielenie dostępu do wszystkich ważnych dla niej opcji życiowych. W związku z tym oś samostanowienia obejmuje dwa warunki autonomii: odpowiedni poziom wolności oraz dostęp do możliwości. Warunki te nazywane są „zewnętrzny” lub „strukturalnymi”, ponieważ dotyczą wybranych aspektów społeczno-kulturowego kontekstu życia jednostki (Mackenzie, 2014a, s. 25).

Warunek wolności sprowadza się do wymagania, aby jednostce przysługiwały na odpowiednim poziomie podstawowe swobody osobiste i polityczne. Australijska badaczka zalicza do nich m.in. wolność myśli, wypowiedzi, stowarzyszania się, sumienia, religii, przynależności politycznej, ekspresji seksualnej, a także wolność od przymusu, manipulacji, wykorzystywania, przemocy (Mackenzie, 2014a, s. 25–27). Chodzi tutaj, najogólniej rzecz biorąc, o swobody wymieniane w dokumentach dotyczących praw człowieka (Mackenzie, 2015, s. 56–57). Warunek dostępu do możliwości sprowadza się z kolei do tego, aby jednostka miała wystarczający dostęp do ważnych dla niej możliwości, szans i opcji o charakterze osobistym, społecznym lub politycznym, takich jak np. edukacja, kariera zawodowa, założenie rodziny, opieka zdrowotna, opieka społeczna, dostęp do instytucji prawnych i politycznych, uczestnictwo w kulturze, aktywność sportowa, kulturotwórcza, religijna. O tym, które z tych możliwości i na jakim poziomie są ważne dla danej osoby współdecyduje oczywiście obrona przez nią koncepcja dobrego życia (Mackenzie, 2014a, s. 27–30)¹⁵.

¹⁵ Inspiracją dla wyodrębnienia tych warunków są relacyjne teorie autonomii o charakterze eksternalistycznym. Chodzi przede wszystkim o propozycje Mariny Oshany (1998, s. 93–94) i Susan J. Brison (2000, s. 285). Ujmują one autonomię jako konstytutywnie relacyjną (Stoljar, Voigt, 2021, s. 6). Analizując warunek dostępu do możliwości, Mackenzie (2014, s. 27–28) obszernie przywołuje także koncepcję autonomii Josepha Raza (1986). Inną inspiracją dla wyodrębnienia i teoretycznego ujęcia warunku dostępu do wartościowych możliwości są ponadto koncepcje sprawiedliwości Amartyi Sena, Marthy Nussbaum i Elisabeth Anderson (Mackenzie, 2014a, s. 27–30). Głębsza analiza tych związków wykracza jednak poza ramy niniejszego artykułu.

Mackenzie zauważa, że omawiany wymiar autonomii jest pojęciowo związany z wolnością (Mackenzie, 2017, s. 523), ale jednocześnie podkreśla, że nie można go sprowadzać wyłącznie do wolności negatywnej, rozumianej jako wolność jednostki od nieuzasadnionej ingerencji ze strony innych osób lub państwa. Zagwarantowanie komuś takiego samego zakresu podstawowych swobód jak innym nie oznaczałoby bowiem jeszcze tego, że byłby on w stanie korzystać z nich w takim samym stopniu jak oni. Dlatego oprócz wolności negatywnej samostanowienie jednostki wymaga też nieobecności różnych form dominacji ze strony innych (Mackenzie, 2019, s. 147–148), a więc nieobecności różnych form szeroko pojętej niesprawiedliwości (Mackenzie, 2014a, s. 22). Co więcej, aby jednostka mogła realnie korzystać z wielu przypisanych jej swobód, musi mieć też zagwarantowany dostęp do wartościowych opcji, takich jak np. edukacja czy zatrudnienie (Mackenzie, 2015, s. 56–57; 2017, s. 523–524; 2019, s. 147–148). Australijska badaczka zauważa też jednoczesne zachodzenie odwrotnej zależności: dla skutecznego korzystania z wartościowych możliwości niezbędna jest wolność od nieuzasadnionej ingerencji ze strony innych osób i instytucji. Podkreśla jednak, że w wielu sytuacjach oprócz wolności negatywnej niezbędne ku temu jest również aktywne wsparcie ze strony innych ludzi (Mackenzie, 2014a, s. 25). Oceniając stopień realizacji przez daną osobę obu wskazanych warunków autonomii, należy więc brać pod uwagę stopień, w jakim podlega ona różnym formom dominacji, a także w jakim może liczyć na wsparcie swojego otoczenia społecznego.

Kierowanie sobą jako wymiar autonomii

Kolejny wymiar autonomii wyróżniony w teorii Mackenzie to kierowanie sobą. Australijska badaczka zauważa, że „w głównym nurcie literatury o autonomii kierowanie sobą rozumie się zazwyczaj jako kwestię sprawowania wewnętrznej, podmiotowej kontroli nad swoją wolą oraz elementami swojej psychologii” (Mackenzie, 2019, s. 149). W jej zaś ujęciu kierowanie sobą to aktywne kształtowanie swojej autentycznej tożsamości praktycznej oraz podejmowanie zgodnych z nią decyzji i działań (Mackenzie, 2014a, s. 17–18, s. 31). Inaczej mówiąc, chodzi o „posiadanie umiejętności i zdolności koniecznych dla dokonywania wyborów i realizowania decyzji, które wyrażają własną, refleksyjnie tworzoną diachroniczną tożsamość praktyczną

lub są z nią zgodne” (Mackenzie, 2015, s. 58). Chodzi więc o wybory i decyzje, które są wyrazem własnych wartości i zobowiązań (Mackenzie, 2017, s. 524; Mackenzie, 2019, s. 149). Ten wymiar autonomii obejmuje dwa jej warunki „wewnętrzne” względem jednostki: posiadanie umiejętności i kompetencji niezbędnych dla kierowania sobą oraz autentyczność własnej tożsamości praktycznej¹⁶.

Pierwszy z tych warunków sprowadza się do wymagania, aby u jednostki obecne były na wystarczającym poziomie umiejętności i kompetencje psychologiczne kluczowe dla kierowania sobą. Przede wszystkim chodzi różnego rodzaju umiejętności i kompetencje poznawcze, w tym np. dokonywania krytycznej refleksji dotyczącej własnej tożsamości, emocji, decyzji i działań, a także niezbędne dla rozumienia informacji mających istotne znaczenie dla jednostki. Powinno się też wymagać obecności wybranych umiejętności i kompetencji wolicjonalnych (np. samokontrola, trwanie przy podjętej decyzji). Australijska badaczka podkreśla jednocześnie, że w wielu nierelacyjnych ujęciach autonomii zapomina się, że ogromne znaczenie dla kierowania sobą mają umiejętności i kompetencje emocjonalne, a także te związane z wyobraźnią (Mackenzie, 2019, s. 149). W ramach omawianego wymiaru autonomii powinno się więc uwzględniać umiejętności i kompetencje emocjonalne takie jak np. wrażliwość, umiejętność interpretacji cudzych i własnych emocji. Przeżywane emocje kształtują bowiem sposób, w jaki człowiek postrzega i interpretuje zarówno siebie, jak i świat. W związku z tym mają one niebagatelny wpływ na rezultaty, do jakich prowadzi krytyczna refleksja nad własną tożsamością praktyczną, a w konsekwencji także na ewentualne metamorfozy tej ostatniej (Mackenzie, 2002, s. 198–201, 203–204). Ważną rolę powinny odgrywać też umiejętności i kompetencje związane z wyobraźnią (np. wyobrażanie sobie różnych możliwych

¹⁶ Inspiracją dla uwzględnienia tych warunków są relacyjne koncepcje autonomii o charakterze internalistycznym i proceduralnym. Jedną z nich jest teoria Marilyn Friedman (2003, s. 4–5), zgodnie z którą autonomia polega na tym, że wybory i działania człowieka są realizacją tych jego potrzeb lub pragnień, które poddał krytycznej refleksji i zaaprobował jako zgodne ze swoją tożsamością. Mackenzie często powołuje się też na koncepcję Diany T. Meyers (1987, 2005), która ujmuje autonomię człowieka jako autentyczność jego „ja”, osiąganą dzięki umiejętności samopoznania, samookreślenia i decydowania o sobie. Ważną inspiracją jest także ujęcie autonomii rozwijane przez Johna Christmana (2004, 2009). Koncepcje zaliczające się do tej grupy mają charakter przyczynowo-relacyjny (Mackenzie, 2017, s. 518–519).

sposobów postępowania lub różnych wersji swojego życia)¹⁷. Warto również brać pod uwagę poziom umiejętności społecznych jednostki. Dialogiczne interakcje jednostki z innymi ludźmi mają bowiem istotny wpływ na rozwój i treść jej samowiedzy, a w związku z tym ich charakter będzie warunkował posiadany przez nią obraz własnej osoby (Mackenzie, 2014a, s. 32–33; 2015, s. 59; 2019, s. 149)¹⁸.

Warunek autentyczności tożsamości praktycznej odsyła do dwóch pojęć: tożsamości praktycznej i autentyczności. Tożsamość praktyczna jednostki to ten spośród różnych posiadanych przez nią obrazów samej siebie, który sprawia, że ceni ona siebie, uznaje swoje życie za warte przeżycia, a swoje działania za warte podjęcia (Korsgaard, 1996, s. 101). Jest to więc normatywna koncepcja własnej osoby, częściowo warunkowana przez czynniki biologiczne, psychologiczne, społeczne i kulturowe pozostające poza kontrolą jednostki, a częściowo konstruowana i przekształcana poprzez jej akty krytycznej refleksji (Mackenzie, 2008a, s. 10–11; Mackenzie, Walker, 2015, s. 379). W skład tożsamości praktycznej jednostki wchodzi takie elementy jak np. jej przekonania dotyczące siebie, wartości, cele, zobowiązania, kierunki zaangażowania (Mackenzie, 2014a, s. 17–18)¹⁹.

Autentyczność to z kolei cecha, którą przypisuje się różnym aspektom umysłu jednostki (np. pragnieniom, przekonaniom, tożsamości), a także jej działaniom. Stają się one autentyczne, kiedy dotycząca ich krytyczna refleksja jednostki prowadzi do tego, że zostają przez nią zaakceptowane (Dworkin, 1988, s. 15). Według innych ujęć, za autentyczne uznaje się te aspekty umysłu jednostki, które są charakterystyczne tylko dla niej i odróżniają ją od innych (Taylor, 2009, s. 30–31). Mackenzie przychyła się do pierwszej z tych definicji i analizowany tutaj warunek autentyczności tożsamości praktycznej sprowadza do tego, aby tożsamość praktyczna danej osoby była poddawana przez nią krytycznej refleksji i – w jej rezultacie – zaakceptowana jako „prawdziwie jej własna” (Mackenzie, 2014a, s. 31–32).

¹⁷ Obszerną i bardzo wnikliwą analizę wyobraźni zawiera tekst Mackenzie zatytułowany *Imagining Oneself Otherwise* (2000, s. 124–150). Głębsza analiza tej problematyki wykracza jednak poza ramy niniejszego artykułu.

¹⁸ Interesujące zestawienie różnego rodzaju umiejętności i kompetencji psychicznych ważnych dla kierowania sobą zawiera artykuł Diany Meyers (2014, s. 121).

¹⁹ W niektórych swoich pracach poświęconych problematyce tożsamości osobowej Mackenzie skłania się raczej ku narracyjnemu ujęciu tożsamości ze względu na jego diachroniczny charakter (Mackenzie, Walker, 2015, s. 380–381).

Niespełnianie tego warunku przez określony fragment tożsamości praktycznej danej osoby oznacza zaś, że przestał być już źródłem racji dla jej decyzji i postępowania.

Wyjaśniając znaczenie tego warunku autonomii, Mackenzie zauważa, że krytyczna refleksja nad różnymi aspektami własnej tożsamości praktycznej, a także wynikające stąd akty ich akceptacji bądź odrzucenia, stanowią ważne narzędzie, dzięki któremu człowiek przekształca siebie i dba o integrację swojej struktury motywacyjnej (Mackenzie, Stoljar, 2000, s. 13; Mackenzie, 2002, s. 189). Australijska badaczka precyzuje jednocześnie, że dla uznania przez daną osobę jakiegoś aspektu swojej tożsamości praktycznej za autentyczny nie jest konieczne pełne utożsamienie się z nim. Wystarczy, aby w wyniku krytycznej refleksji został on przez tę osobę uznany za coś, co nie jest jej obce. Podkreśla też, że badanie autentyczności danego aspektu tożsamości praktycznej wymaga wzięcia pod uwagę całego procesu jego kształtowania się oraz kontekstu społeczno-kulturowego, w jakim proces ten przebiegał (Mackenzie, 2015, s. 59–60)²⁰.

Mackenzie akcentuje potencjalnie negatywny wpływ opresyjnego kontekstu społecznego i kulturowego na zdolność jednostki do kierowania sobą. W jego rezultacie repertuar umiejętności i kompetencji jednostki ważnych dla kierowania sobą może być ograniczony, a te z nich, które zdołały się rozwinąć, mogą być zniekształcone lub osłabione (np. osłabiona może zostać zdolność krytycznej refleksji i umiejętność wyobrażania sobie innych wersji siebie). W przypadku długotrwałego funkcjonowania w opresyjnym otoczeniu dochodzi też do internalizacji niesprawiedliwych norm (np. dotyczących korzystania ze swobód, dostępu do możliwości, uznawania siebie za kogoś zdolnego do decydowania o sobie) i fałszywych przekonań na swój temat (np. krzywdzących stereotypów), a w tożsamości praktycznej jednostki pojawiają się takie elementy, które nie zostały w wystarczającym stopniu poddane przez nią krytycznej ocenie (Mackenzie, 2015, s. 59; 2017, s. 524; 2019, s. 149).

²⁰ Inspiracją dla tych uściśleń jest ujęcie autonomii autorstwa Johna Christmana, który sprowadza ją do posiadania kompetencji niezbędnych dla refleksji nad własnymi motywami, a także do autentyczności tych motywów. Drugi z warunków ujmuje zaś jako niewyobcowanie osoby wobec jej motywów będące rezultatem jej historycznie wrażliwej i adekwatnej autorefleksji, uwzględniającej jej diachroniczną praktyczną tożsamość oraz pozycję w świecie (Christman, 2009, s. 155).

Upoważnienie siebie jako wymiar autonomii

Ostatni z trzech wymiarów autonomii to stopień, w jakim jednostka uznaje siebie za upoważnioną do „sprawowania praktycznej kontroli nad swoim życiem, określania swych własnych racji działania, definiowania swoich wartości oraz kształtujących tożsamość praktycznych zobowiązań” (Mackenzie, 2014a, s. 18). Inaczej mówiąc, chodzi o stopień, w jakim dana osoba uznaje siebie za upoważnioną do tego, aby kierować swoim życiem, brać odpowiedzialność za swoje wartości, decyzje i działania, a także wyjaśniać innym swoje racje (Mackenzie, 2015, s. 61; 2017, s. 524; 2019, s. 149). Zaliczone tutaj zostały trzy warunki autonomii: odpowiedzialność przed sobą i innymi za racje swojego postępowania, odpowiednie postawy związane z samooceną, a także uznawanie jednostki przez innych ludzi za autonomiczną. Warunki pierwszy i drugi dotyczą cech jednostki, a ich realizacja łączy się z odpowiednim wartościowaniem własnej osoby. Z kolei warunek trzeci odnosi się do otoczenia społecznego jednostki i mówi o odpowiednim jej wartościowaniu przez to otoczenie.

Realizacja pierwszego z wymienionych warunków polega na gotowości jednostki do przedstawiania, wyjaśniania i obrony racji swojego postępowania, a także jej otwartości na ich ewentualne modyfikowanie pod wpływem racji przedstawianych przez innych. Jednostka powinna również przypisywać sobie prawo do oczekiwania od innych podobnej gotowości i otwartości (Mackenzie, 2014a, s. 18, 35)²¹. Chodzi więc o uznawanie siebie za podmiot w sensie moralnym (Mackenzie, 2015, s. 61) Australijska badaczka podkreśla, że warunek ten nie narzuca jednostce odpowiedzialności wobec konkretnych osób lub instytucji, a jej racje nie muszą ostatecznie znaleźć uznania w oczach innych. Zauważa też, że gotowość obrony swoich racji wymaga od jednostki poczucia, że sprawuje normatywną i epistemiczną kontrolę nad swoim życiem, czyli przekonania, że jeśli chodzi o jej życie

²¹ Inspiracją dla uwzględnienia warunku gotowości do odpowiadania za swoje racje są relacyjne ujęcia autonomii o charakterze internalistycznym i treściwym. Proponuje się w nich takie warunki jak umiejętność ujmowania normatywnych racji odnoszących się do własnego postępowania (Benson, 1991, s. 398, 401–402), a także gotowość do odpowiadania przed innymi za własne przekonania, wartości, cele, zasady i racje (Westlund, 2009, s. 34–35; Benson, 2005, s. 110–117).

i dążenia, to właśnie ona ostatecznie rozstrzyga co jest słuszne i co jest prawdą (Mackenzie, 2014a, s. 35–36)²².

Warunek postaw związanych z samooceną sprowadza się do przejawiania przez jednostkę odpowiedniego afektywnego nastawienia wobec siebie, w tym szacunku do siebie, zaufania do siebie i poczucia własnej wartości. Szacunek wobec siebie polega na uznawaniu swojego statusu moralnego za równy statusowi innych. Zaufanie do siebie oznacza z kolei ufność wobec własnych przekonań, emocji, ocen i działań, czyli np. przekonanie, że zazwyczaj, w normalnych warunkach, są one trafne, adekwatne i wiarygodne. Poczucie własnej wartości polega zaś na „uznawaniu swojego życia, swoich zobowiązań i swoich postaw za sensowne, wartościowe i interesujące” (Mackenzie, 2014a, s. 37)²³.

Realizacja trzeciego warunku polega z kolei na tym, że dana osoba jest uznawana przez innych ludzi i instytucje za kogoś, kto ma „pozycję społeczną autonomicznego podmiotu” (Mackenzie, 2014a, s. 35; 2015, s. 61), czyli za godny szacunku i decydujący o sobie podmiot działania (Mackenzie, 2014a, s. 37)²⁴. Chodzi więc o przypisywanie jednostce przez jej otoczenie społeczne autonomii rozumianej jako status²⁵. Warto podkreślić, że przyczyny braku realizacji tego wymogu często wykraczają poza kontekst najbliższych relacji jednostki (np. rodzinnych) i sięgają przekonań, norm i praktyk społecznych. Braki uznania są bowiem typowe np. dla stosunków społecznych cechujących się dominacją, a także nierównościami władzy,

²² Warto odnotować, że obrona swoich racji przez jednostkę zakłada korzystanie przez nią ze zdolności do podejmowania krytycznej refleksji nad sobą, a także niektórych innych zdolności i kompetencji uwzględnianych w ramach osi kierowania sobą.

²³ Wyjaśniając czym są szacunek i zaufanie do siebie, a także poczucie własnej wartości, Mackenzie powołuje się na eksternalistyczną i treściwą koncepcję autonomii Joela Andersona i Axela Honnetha (2005, s. 130–137). Podobne warunki są też jednak uwzględniane w relacyjnych ujęciach autonomii o charakterze internalistycznym i treściwym, np. uzasadnione zaufanie do siebie (McLeod, 2002, s. 103–131), a także zaufanie do siebie, poczucie kompetencji, poczucie własnej wartości, szacunek do siebie (Govier, 1993).

²⁴ Także i w tym przypadku inspiracją jest eksternalistyczna, treściwa i konstytutywnie relacyjna koncepcja autonomii Andersona i Honnetha, która wymaga, aby relacje społeczne, w jakich funkcjonuje jednostka, nacechowane były wzajemnym uznaniem, w tym m.in. szacunkiem dla autonomii i godności osób, a także poszanowaniem ich praw (Anderson, Honneth, 2005, s. 130–133, 137).

²⁵ Warto zauważyć, że przypisanie jednostce statusu osoby autonomicznej oznacza przypisanie jej przynajmniej podstawowego zakresu wolności i dostępu do możliwości.

statusu społecznego i ekonomicznego. Raz jeszcze ukazuje to wrażliwość autonomii na opresyjne konteksty społeczne i kulturowe (Mackenzie, 2015, s. 62; 2019, s. 149).

Mackenzie zwraca uwagę na silną zależność między warunkami autonomii składającymi się na oś upoważnienia siebie. Funkcjonowanie jednostki w ramach określonych „normatywnych struktur i praktyk uznania społecznego” wywiera wpływ na kształt jej postaw związanych z samooceną (Mackenzie, 2008b, s. 524–526; 2014, s. 37). One z kolei kształtują jej poczucie normatywnej i epistemicznej kontroli nad swoim życiem oraz gotowość do odpowiadania za racje swojego postępowania (Mackenzie, 2014a, s. 35–39; Mackenzie, 2021, s. 44). W związku z tym doświadczanie przez jednostkę odmowy uznania jej za autonomiczną może znacząco podważać jej szacunek i zaufanie do siebie, poczucie własnej wartości, a także gotowość do obrony swoich racji (Mackenzie, 2019, s. 149–150). Co więcej, nietrudno dostrzec, że długotrwałe doświadczanie tego rodzaju odmowy może mieć znaczący negatywny wpływ również na inne cechy jednostki ważne dla autonomii, to znaczy jej tożsamość praktyczną oraz poziom umiejętności i kompetencji ważnych dla kierowania sobą. Podsumowując, odmawianie jednostce autonomii rozumianej jako status może mieć negatywny wpływ na poziom jej autonomii rozumianej jako zdolność (Mackenzie, 2017, s. 523–525).

Logiczne cechy pojęcia autonomii i ocena jej poziomu

Bardzo oryginalny i nietypowy jest sposób, w jaki Mackenzie interpretuje logiczne cechy pojęcia autonomii. Jak zauważa, w filozofii zazwyczaj przyjmuje się, że pojęcie autonomii ma charakter jednolity (ang. *unitary*), to znaczy zakłada się, iż istnieje „jeden zbiór koniecznych i wystarczających warunków poprawnego stosowania tego pojęcia” (Mackenzie, 2014a, s. 16). Jej zdaniem takie podejście należy uznać za niewłaściwe. Po pierwsze, sprowadzanie autonomii do niewielkiej liczby niezależnych od kontekstu warunków koniecznych i wystarczających naraża takie ujęcie na kontrprzykłady. Po drugie, przy tego rodzaju podejściu szacowanie poziomu autonomii jest nieprecyzyjne. Jest tak dlatego, że zmiany kontekstu takiej oceny sprawiają, że niektóre warunki autonomii stają się ważniejsze od innych. Po trzecie, założenie, że pojęcie autonomii jest jednolite, jest po prostu błędne (Mackenzie, 2014a, s. 39–40; 2015, s. 55).

Autorka analizowanej koncepcji przyjmuje, że pojęcie autonomii ma charakter wielowymiarowy. Tę ostatnią cechę pojęcia definiuje się wyjaśniając, że „pojęcie F jest wielowymiarowe, jeśli to, czy i w jakim stopniu coś jest F, zależy od tego, jak to coś ma się pod względem wielu podstawowych wymiarów lub aspektów bycia F” (Hedden, Nebel, b.d.w., s. 1–2)²⁶. Propozycja australijskiej badaczki sprowadza się więc do tego, aby to, czy ktoś jest osobą autonomiczną, a także stopień, w jakim nią jest, zależało od tego, jak można go scharakteryzować pod względem trzech wskazanych przez nią wymiarów autonomii. Realizację każdego z uwzględnionych w ich ramach warunków autonomii uznaje jednocześnie za stopniowalną (Mackenzie, 2014a, s. 15–19, 40).

Co więcej, Mackenzie podkreśla też, że siedem wskazanych przez nią warunków autonomii osobowej nie tworzy zbioru warunków koniecznych i wystarczających. Zamiast tego postuluje, aby każdą ocenę autonomii uznawać za kontekstualną, to znaczy zależną od jej celu, a także od poziomu, na jakim się ją przeprowadza. Jak wyjaśnia, ocena autonomii może być dokonywana dla celu medycznego, osobistego, prawnego, politycznego i normatywnego, czyli etycznego. Jednocześnie można ją przeprowadzać na trzech różnych poziomach: całościowym, dziedzinowym (ang. *programmatic*) i lokalnym. Ocena całościowa obejmowałaby wszystkie dziedziny życia jednostki. Dziedzinowa skupiałaby się na wybranym obszarze jej funkcjonowania (np. praca, rodzina, przyjaźń, finanse). Z kolei lokalna ocena autonomii dotyczyłaby konkretnej decyzji (Mackenzie, 2014a, s. 19–20).

Za postulatem kontekstualności oceny autonomii kryje się pomysł, aby w zależności od jej celu i poziomu odpowiednio dookreślać, które jej warunki i wymiary uznaje się za ważniejsze, a które za mniej istotne, doprecyzowywać ich interpretację²⁷, a także przypisywać im minimalne wymagane progi ich realizacji. Po wprowadzeniu tego rodzaju uściśleń otrzymywalibyśmy obowiązujący tylko w konkretnym kontekście zestaw warunków, których spełnienie wystarczyłoby do przypisania minimalnej autonomii danej

²⁶ Szerzej rzecz ujmując, „przymiotnik F jest wielowymiarowy, jeśli to, czy jego forma pozytywna »x jest F« ma zastosowanie do obiektu, a także jeśli to, czy jego formy porównawcze, »x jest w takim samym stopniu F jak y« i »x jest bardziej F niż y«, mają zastosowanie do pary obiektów, zależy od tego, jak te obiekty mają się pod względem wielu podstawowych wymiarów bycia F” (D’Ambrosio, Hedden, 2023 s. 1).

²⁷ Przykładowo kontekst oceny może rozstrzygać o tym, jakie umiejętności i kompetencje mające znaczenie dla kierowania sobą należy uznać za najważniejsze.

osobie lub jej decyzji. (Mackenzie, 2014a, s. 15–20, 39–40; 2015, s. 54–56; 2017, s. 523; 2019, s. 148; 2021, s. 38–39, 44). Australijska badaczka proponuje też, aby – w zależności od kontekstu oceny autonomii – ewentualne deficyty w realizacji niektórych jej warunków mogły być do pewnego stopnia kompensowane przez wyższy poziom realizacji innych. Zdaje się przy tym przyjmować, że w wielu sytuacjach najtrudniejsze do skompensowania byłyby warunki autonomii związane z kierowaniem sobą (Mackenzie, 2014a, s. 15–20, 38–41). Podkreśla ponadto, że niedostateczne spełnianie warunków „zewnątrznych” (niski poziom wolności, ograniczony dostęp do możliwości czy też brak uznania) nie powinno stanowić jedynej podstawy dla odmowy przypisania komuś autonomii (Mackenzie, 2014a, s. 24, 38; 2017, s. 523). Jak można zauważyć, jedną z konsekwencji stosowania takiego podejścia byłoby to, że rezultat oceny poziomu autonomii u tego samego człowieka w danym punkcie jego życia mógłby się znacznie różnić w zależności od jej celu i poziomu (Mackenzie, 2014a, s. 19; 2015, s. 55).

Kluczowe cechy i mocne strony koncepcji Mackenzie

Australijska badaczka podkreśla, że w swojej teorii oddaje sprawiedliwość dwóm bardzo ważnym intuicjom dotyczącym autonomii obecnym w literaturze przedmiotu. Wedle pierwszej z nich autonomia jest statusem nadawanym człowiekowi przez jego otoczenie, co sprowadza się do uznawania go za osobę mającą prawo samodzielnie sprawować kontrolę nad swoim życiem. Druga z intuicji głosi zaś, że autonomia to zdolność człowieka do sprawowania kontroli nad swoim życiem, którą może on mieć nawet jeśli otoczenie odmawia przyznania mu statusu osoby autonomicznej (Mackenzie, 2015, s. 55; 2017, s. 523; 2019, s. 147). Znaczenie pierwszej intuicji mocno akcentują eksternalistyczne teorie autonomii, zaś drugiej – teorie internalistyczne (Mackenzie, 2021, s. 43). Ich połączenie dokonało się więc poprzez wzięcie pod uwagę inspiracji płynących z obu tych nurtów relacyjnej refleksji nad autonomią i uwzględnienie zarówno warunków autonomii odnoszących się do otoczenia jednostki (wolność, dostęp do możliwości, uznanie), jak i odnoszących się do cech jej umysłu²⁸.

²⁸ Inspiracje te zostały wskazane w przypisach 15, 16, 20–24.

Ponieważ teoria Mackenzie zawiera trzy warunki autonomii „zewnątrzne” wobec jednostki, należy ją zaklasyfikować jako eksternalistyczną. Obecność tych warunków sprawia też, że autonomia jest w niej ujęta jako relacyjna w sensie konstytutywnym. Taki charakter autonomii wynika również i z tego, że obecność niektórych kluczowych dla niej cech umysłu jednostki zakłada określony kontekst społeczny i normatywny. Przykładem może być gotowość do odpowiadania za racje swojego postępowania, która jest zawsze odpowiedzialnością wobec kogoś, a także zakłada otoczenie społeczne, w którym oczekuje się, że ludzie będą sobie wyjaśniali i uzasadniali swoje racje (Mackenzie, 2014a, s. 36).

Autonomia osobowa w ujęciu Mackenzie jest też jednocześnie – choć pod innym względem – relacyjna w sensie przyczynowym. Ten rodzaj relacyjności cechuje takie jej warunki, jak postawy związane z samooceną, a także wiele spośród zdolności i kompetencji ważnych dla kierowania sobą. Ich rozwój i trwanie u człowieka warunkowane są bowiem przyczynowo przez jego relacje interpersonalne i kontekst społeczno-kulturowy jego życia (Mackenzie, 2014a, s. 21–22, 36–38; Mackenzie, 2021, s. 38). Z powodu uwzględniania takich warunków autonomii, jak postawy związane z samooceną oraz gotowość do odpowiadania za swoje racje, teorię Mackenzie należy jednocześnie zaklasyfikować jako słabo treściwą.

Analizowana koncepcja spełnia sześć kryteriów satysfakcjonującej teorii autonomii zaproponowanych przez Dworkina (1988, s. 7–9). W przypadku pięciu z nich nie ma co do tego wątpliwości, bowiem teoria Mackenzie: jest logicznie spójna, przedstawia autonomię jako coś empirycznie możliwego, wyjaśnia jej wartość, pozostaje w zgodzie z typowymi filozoficznymi zastosowaniami pojęcia autonomii, a także z przyjmowanymi przez nas konkretnymi (pojęciowymi, normatywnymi, empirycznymi) sędziami dotyczącymi autonomii.

Pewien niepokój mogłoby co najwyżej budzić spełnienie przez nią kryterium ideologicznej neutralności, gdyż – jak się zauważa – realizacja takich warunków jak wolność i dostęp do możliwości wymaga otoczenia społecznego przyjmującego liberalny system wartości. Ich uwzględnianie w ramach teorii pociągałoby więc za sobą możliwość podważania autonomii osób, które co prawda są w pełni zdolne do kierowania sobą, ale muszą (lub chcą) żyć w nieliberalnym kontekście społecznym (Christman, 2004, s. 156–159). Koncepcja Mackenzie jest jednak odporna na taki zarzut, ponieważ nie traktuje normatywnie obciążonych „zewnątrznych” warunków

autonomii jako koniecznych, a kiedy bierze je pod uwagę, dopuszcza odpowiednie do kontekstu interpretowanie ich treści, przypisanie im mniejszej wagi i niezbyt wymagających progów minimalnych, a także kompensowanie niskiego poziomu ich realizacji (Mackenzie, 2014a, s. 40).

Kolejną zaletą teorii Mackenzie jest jej odporność na zarzuty stawiane koncepcjom definiującym autonomię jako identyfikowanie się z własną tożsamością praktyczną i wynikającymi z niej decyzjami (albo też jako brak poczucia wyobcowania wobec tej tożsamości i wynikających z niej decyzji). Jeden z nich głosi, iż koncepcje te nakazywałyby przypisać autonomię komuś, kto co prawda spełnia wskazany warunek, ale jednocześnie nie zdaje sobie sprawy, że jego tożsamość została ukształtowana drogą konsekwentnego poddawania go (przez innych ludzi lub instytucje) manipulacji (np. okłamywaniu). Tymczasem – jak się zauważa – takiego człowieka należałoby raczej uznać za paradygmatyczny przykład osoby o ograniczonej autonomii (Taylor, 2009, s. 1–17, 40–42).

Inny typowy zarzut wobec utożsamiania autonomii z proceduralnie rozumianą autentycznością zwraca uwagę, że jeśli tożsamość praktyczna człowieka ukształtowała się w opresyjnym kontekście społeczno-kulturowym wrogim wobec autonomii, to jej częścią są bezwiednie zinternalizowane normy i przekonania, nakazujące mu niepodejmowanie dążeń do samodzielnego decydowania o sobie. Człowiek taki będzie z dużym prawdopodobieństwem refleksyjnie akceptował swoją tożsamość jako „własną” i w pełni się z nią identyfikował, a mimo to jego codzienne funkcjonowanie będzie oczywiście naznaczone brakiem autonomii (Friedman, 2003, s. 19; Mackenzie, 2002, s. 190)²⁹.

Jak nietrudno zauważyć, teoria Mackenzie może bez trudu obronić się przed tego rodzaju krytyką, ponieważ w jej świetle akceptacja własnej tożsamości praktycznej nie jest warunkiem wystarczającym autonomii. Przywołanie zaś innych uwzględnionych w teorii jej warunków pozwoliłoby bez trudu wykluczyć z grona osób w pełni autonomicznych nieświadome

²⁹ Będzie tak nie tylko dlatego, że człowiek taki nie będzie nawet próbował autonomicznie decydować o sobie, ale również dlatego, że nie będzie rozwijał w sobie umiejętności i kompetencji ważnych dla autonomicznego kierowania sobą. Trzeba też podkreślić, że nie chodzi tutaj o przypadek kogoś, kto autonomicznie, w imię swoich wartości, wybiera brak autonomii (np. wybierając na jakiś czas całkowite posłuszeństwo wobec zwierzchników). Na koniec warto dodać, że przedstawiony w tekście zarzut jest niekiedy uznawany za argument na rzecz „treściwego” podejścia do autonomii.

ofiary manipulacji lub opresji społecznej. Przykładowo można uznać, że w obu przedstawionych właśnie sytuacjach naruszone są „zewnętrzne” warunki autonomii ujęte w teorii Mackenzie³⁰. Oprócz tego warto zauważyć, że w koncepcji Mackenzie autentyczność tożsamości praktycznej nie jest też warunkiem koniecznym autonomii, więc przy ocenianiu poziomu autonomii w niektórych kontekstach może po prostu zostać pominięta.

Łatwość, z jaką omawiana teoria radzi sobie z tymi zarzutami, pokazuje, jak dużą jej zaletą jest rezygnacja z ujmowania autonomii w kategoriach warunków koniecznych i wystarczających, uznanie jej za wielowymiarową, a także uzależnienie jej oceny od kontekstu. Mackenzie podkreśla, że dzięki tym zabiegom jej teoria umożliwia też precyzyjną diagnozę deficytów autonomii, co może następnie wspomagać proces projektowania odpowiednich interwencji i wsparcia dla osób nimi dotkniętych (2015, s. 63; 2017, s. 525; 2019, s. 148). Opis tych deficytów pozwala również identyfikować ich źródła w relacjach jednostki i w jej otoczeniu społeczno-kulturowym, dzięki czemu możliwa jest realizacja ważnej funkcji, jaką według Mackenzie powinna spełniać adekwatna koncepcja autonomii. Jest nią wyjaśnianie, w jaki sposób różne formy opresji społecznej mogą zagrażać autonomii jednostki (Mackenzie, 2015, s. 55–56; 2019, s. 147).

Uwagi krytyczne

Akcentując wartość omawianej teorii, nie można jednak pominąć kilku wątpliwości, jakie budzi. Australijska badaczka zdecydowała się uwzględnić autentyczność tożsamości praktycznej jako niekonieczny i niewystarczający warunek autonomii dopuszczalny w niektórych kontekstach. Zauważa przy tym, że krytyczna refleksja dotycząca tożsamości praktycznej powinna uwzględniać nie tylko stan aktualny, ale również historię i kontekst jej kształtowania się (Mackenzie, 2014a, s. 32). Podkreśla poza tym, że ocena autonomii powinna też brać pod uwagę to, jaki charakter miała socjalizacja danej

³⁰ Jeśli chodzi o pierwszy z przedstawionych zarzutów, można argumentować, że poddawanie kogoś konsekwentnej manipulacji oznacza, że narusza się jego swobody, a także kwestionuje jego status autonomicznego podmiotu. Jeśli chodzi o drugi zarzut, można zauważyć, że funkcjonowanie w otoczeniu nie sprzyjającym autonomii również oznacza, że jednostka ma ograniczony zakres wolności i dostępu do możliwości, a także nie jest uznawana za autonomiczny podmiot.

osoby, a także wymagać od niej zdolności i kompetencji, które ograniczałyby ewentualny wpływ socjalizacji opresyjnej (Mackenzie, Stoljar, 2000, s. 17). Dzięki temu zabezpiecza się przed zarzutami stawianymi wielu koncepcjom autonomii, że wybrane części tożsamości jednostki traktuje się w nich, jak gdyby były one jej prawdziwym „ja”, nieulegającym zmianom i wolnym od wpływu socjalizacji (Mackenzie, Stoljar, 2000, s. 14–15). Australijska badaczka świetnie zdaje też sobie sprawę z innych zarzutów dotyczących koncepcji uznających autentyczność za element autonomii (Mackenzie, 2014a, s. 31–32)³¹. Niestety ignoruje te z nich, które podważają sensowność brania pod uwagę warunku autentyczności w jakiegokolwiek formie.

Nietrudno zauważyć, że krytyczna refleksja jednostki, będąca podstawą oceny autentyczności danego składnika jej tożsamości praktycznej, musi opierać się na jakichś kryteriach³². Dostarczają ich te fragmenty owej tożsamości, które w danym momencie nie są przez jednostkę kwestionowane (Friedman, 2000, s. 41). Aby jednak taka refleksja mogła pełnić swoją rolę rozstrzygania o autentyczności, to kryteria, do których się przy tym odwołuje, również musiałyby być autentyczne. Inaczej mówiąc, także i one musiałyby zostać zaakceptowane dzięki krytycznej refleksji jako „własne”, co znowu rodzi pytanie o autentyczność kryteriów tej jeszcze bardziej podstawowej refleksji krytycznej. Pojawia się więc dylemat: albo zgodzimy się, że mamy tu do czynienia z regresem w nieskończoność, co oznaczałoby, że autentyczność nie jest możliwa, albo też przyjmiemy, że uzasadnienia autentyczności kolejnych fragmentów tożsamości praktycznej jednostki muszą się prędzej czy później odwołać do takich jej elementów, które ukształtowały się bez udziału refleksyjnej akceptacji (np. są wrodzone lub powstały wskutek niereflektowanego przez jednostkę wpływu jej otoczenia

³¹ Teoriom tym zarzucano też, że te elementy psychiki, dzięki którym mówi się o autonomii (autentyczności) innej jej części mogą powstawać na drodze manipulacji. Kolejny zarzut dodaje, że kiedy z kolei zapytamy o ich autonomię, powstaje regres w nieskończoność. Trzeci zarzut wskazuje, iż gdyby – próbując zapobiec wspomnianemu regresowi – po prostu uznać, że pewne części psychiki są źródłem autonomii innych jej części, to powstaje wątpliwość, jak źródłem autonomii może być coś, co samo nie jest autonomiczne (Taylor, 2005, s. 5–6). Zwracano też uwagę, że ignoruje się możliwość konfliktów między różnymi motywami jednostki oraz lekceważy się istnienie nieświadomych aspektów ludzkiej psychiki wymykających się refleksji (Mackenzie, Stoljar, 2000, s. 14–15).

³² Jest tak również wtedy, gdy refleksja ta bierze pod uwagę także historię i kontekst powstania badanych elementów tożsamości praktycznej.

społecznego i kulturowego). Jeśli wykluczy się arbitralne przypisanie im autentyczności, trzeba się zgodzić, że pozostają one już poza opozycją „tego, co autentyczne” i „tego, co nieautentyczne”. Także i w tym przypadku okazuje się więc, że autentyczność badanego aspektu tożsamości praktycznej nie jest ostatecznie możliwa. Jaki więc sens ma uwzględnianie w teorii warunku, którego rzeczywiste spełnienie nie jest możliwe?

Gdyby zaś obrońca warunku autentyczności powiedział, że jego prawdziwą funkcją jest tylko gwarantowanie wystarczającego stopnia integracji i spójności różnych aspektów tożsamości praktycznej jednostki, to w odpowiedzi należałoby zauważyć, że skuteczna realizacja tej funkcji również nie jest możliwa. Zgodnie z założeniami przyjmowanymi przez Mackenzie istnieją bowiem nieświadome aspekty psychiki człowieka, często skonfliktowane z jej częścią świadomą. Wymykają się one jego świadomej, krytycznej refleksji, ale mogą wpływać na jej rezultat, co czyni ją mało wiarygodną jako narzędzie oceny spójności i integracji tożsamości praktycznej.

Inna wątpliwość dotyczy tego, czy warunki autonomii wskazane przez Mackenzie wystarczą do oceniania autonomii konkretnych decyzji. W świetle jej teorii pełnia autonomii osobowej to posiadanie przez człowieka statusu społecznego jednostki autonomicznej, a także określonych cech i umiejętności. Podjęcie autonomicznej decyzji wymaga jednak czegoś więcej, a mianowicie faktycznego wykorzystania tych umiejętności. Z tego, że ktoś jest zdolny do decydowania o sobie w zgodzie z własną tożsamością praktyczną, wcale jeszcze nie wynika bowiem, że pewna jego konkretna decyzja będzie z nią zgodna (Faden, Beauchamp, 1986, s. 235–237). Niezbędne wydaje się więc uzupełnienie omawianej teorii o wymogi dotyczące autonomicznego podejmowania decyzji. Przede wszystkim chodziłoby o uzupełnienie osi kierowania sobą o warunek zgodności (lub niesprzeczności) konkretnych decyzji jednostki z jej tożsamością praktyczną. Nieobecność tego warunku w teorii Mackenzie jest tym dziwniejsza, że bezpośrednio nawiązuje do niego przedstawiona przez nią ogólna charakterystyka osi kierowania sobą (np. Mackenzie, 2014a, s. 31).

Na koniec warto też podkreślić, że w przypadku oceniania autonomii konkretnej decyzji duże znaczenie należałoby zawsze przypisywać temu, w jakim zakresie i stopniu w *momencie jej podejmowania* spełnione były trzy warunki autonomii dotyczące otoczenia. Od tego zależeć będzie bowiem odpowiedź na pytanie o obecność w tym momencie w otoczeniu jednostki czynników ograniczających autonomię jej decyzji. Typowo zalicza się

do nich: przymus, niektóre formy perswazji, a także manipulację, która obejmuje np. okłamywanie lub celowe zwodzenie dotyczące okoliczności ważnych dla podejmowanej decyzji (Bauchamp, Childress, 2009, s. 132–134). Niektórzy autorzy uznają wręcz, że nieuleganie w sposób nieświadomy manipulacji jest kluczowe dla autonomii decyzji (np. Taylor, 2009, s. 3–17).

Bibliografia

- Anderson, J., Honneth, A. (2005). Autonomy, Vulnerability, Recognition, and Justice. W: J. Christman, J. Anderson (red.), *Autonomy and the Challenges to Liberalism: New Essays* (s. 127–149). New York: Cambridge University Press.
- Barclay, L. (2000). Autonomy and the Social-Self. W: C. Mackenzie, N. Stoljar (red.), *Relational Autonomy: Feminist Perspectives on Autonomy, Agency, and the Social Self* (s. 52–71). Oxford: Oxford University Press.
- Beauchamp, T.L., Childress, J.F. (2009). *Principles of Biomedical Ethics*. Oxford: Oxford University Press.
- Beauchamp, T.L. (2010). *Standing on Principles. Collected Essays*. Oxford: Oxford University Press.
- Benson, P. (1991). Autonomy and Oppressive Socialization. *Social Theory and Practice*, 17 (3), 385–408. <https://doi.org/10.5840/soctheorpract199117319>.
- Benson, P. (2005). Taking Ownership. Authority and Voice in Autonomous Agency. W: J. Christman, J. Anderson (red.), *Autonomy and the Challenges to Liberalism: New Essays* (s. 101–126). New York: Cambridge University Press.
- Benson, P. (2014). Feminist Commitments and Relational Autonomy. W: A. Veltman, M. Piper (red.), *Autonomy, Oppression, and Gender* (s. 87–113). Oxford: Oxford University Press.
- Brison, S.J. (2000). Relational Autonomy and Freedom of Expression. W: C. Mackenzie, N. Stoljar (red.), *Relational Autonomy: Feminist Perspectives on Autonomy, Agency, and the Social Self* (s. 280–299). Oxford: Oxford University Press.
- Christman, J. (2004). Relational autonomy, liberal individualism, and the social constitution of selves. *Philosophical Studies*, 117 (1–2), 143–164.
- Christman, J. (2005). Procedural Autonomy and Liberal Legitimacy. W: J.S. Taylor (red.), *Personal Autonomy: New Essays on Personal Autonomy and its Role in Contemporary Moral Philosophy* (s. 277–298). New York: Cambridge University Press.

- Christman, J. (2009). *The Politics of Persons: Individual Autonomy and Socio-Historical Selves*. New York: Cambridge University Press.
- Christman, J. (2014). Relational Autonomy and the Social Dynamics of Paternalism. *Ethical Theory and Moral Practice*, 17 (3), 369–382. <https://doi.org/10.1007/s10677-013-9449-9>.
- D'Ambrosio, J., Hedden, B. (2023). Multidimensional adjectives. *Australasian Journal of Philosophy*. Pobrano z: <https://philarchive.org/archive/DAMMANv> (11.12.2023).
- Dworkin, G. (1976). Autonomy and Behavior Control. *Hastings Center Report*, 6, 23–28. <https://doi.org/10.2307/3560358>.
- Dworkin, G. (1988). *The Theory and Practice of Autonomy*. New York: Cambridge University Press.
- Faden, R.R., Beauchamp, T.L. (1986). *A History and Theory of Informed Consent*. Oxford: Oxford University Press.
- Feinberg, J. (1986). Harm to Self. The Moral Limits of The Criminal Law. Vol. 3. *Law and Philosophy*, 7 (1), 107–122.
- Friedman, M. (2000). Autonomy, Social Disruption, and Women. W: C. Mackenzie, N. Stoljar (red.), *Relational Autonomy: Feminist Perspectives on Autonomy, Agency, and the Social Self* (s. 35–51). Oxford: Oxford University Press.
- Friedman, M. (2003). *Autonomy, Gender, Politics*. Oxford: Oxford University Press.
- Govier, T. (1993). Self-Trust, Autonomy, and Self-Esteem. *Hypatia*, 8 (1), 99–120. <https://doi.org/10.1111/j.1527-2001.1993.tb00630.x>.
- Frankfurt, H.G. (1997). Wolność woli i pojęcie osoby. Tłum. J. Nowotniak. W: J. Hołówka (red.), *Filozofia moralności. Postanowienie i odpowiedzialność moralna* (s. 21–39). Warszawa: Aletheia.
- Haworth, L. (1991). Review: Dworkin on Autonomy. *Ethics*, 102 (1), 129–139.
- Hedden, B., Nebel, J.M. (b.d.w.). Multidimensional Concepts and Disparate Scale Types. Pobrano z: <https://philpapers.org/archive/HEDMCA.pdf> (3.12.2023).
- Hill, T.E. (2013). Kantian Autonomy and Contemporary Ideas of Autonomy. W: O. Sensen (red.), *Kant on Moral Autonomy* (s. 15–31). New York: Cambridge University Press.
- Hinchman, L. (1996). Autonomy, Individuality, and Self-Determination. W: J. Schmidt (red.) *What is Enlightenment? Eighteenth-Century Answers and Twentieth-Century Questions* (s. 488–516). Berkeley–Los Angeles–London: University of California Press.

- Kant, I. (1953). *Uzasadnienie metafizyki moralności*. Tłum. M. Wartenberg. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Korsgaard, Ch.M. (1996). *The Sources of Normativity*. New York: Cambridge University Press.
- Mackenzie, C. (2000). Imagining oneself otherwise. W: *Relational Autonomy: Feminist Perspectives on Autonomy, Agency, and the Social Self* (s. 124–150). Oxford University Press.
- Mackenzie, C. (2002). Critical reflection, self-knowledge, and the emotions. *Philosophical Explorations*, 5 (3), 186–206.
- Mackenzie, C., Scully, J.L. (2007). Moral imagination, disability, and embodiment. *Journal of applied philosophy*, 24 (4), 335–351.
- Mackenzie, C. (2008a). Introduction: Practical Identity and Narrative Agency. W: C. Mackenzie, K. Atkins (red.), *Practical Identity and Narrative Agency* (s. 1–28). New York: Routledge.
- Mackenzie, C. (2008b). Relational Autonomy, Normative Authority and Perfectionism. *Journal of Social Philosophy*, 39 (4), 512–533.
- Mackenzie, C. (2014a). Three Dimensions of Autonomy: A Relational Analysis. W: A. Veltman, M. Piper (red.), *Autonomy, Oppression, and Gender* (s. 15–41). Oxford: Oxford University Press.
- Mackenzie, C. (2014b). Embodied agents, narrative selves. *Philosophical Explorations*, 17 (2), 154–171. DOI: 10.1080/13869795.2014.886363.
- Mackenzie, C., Rogers, W., Dodds, S. (2014). Introduction: What is vulnerability and why does it matter for moral theory. W: C. Mackenzie, W. Rogers, S. Dodds (red.), *Vulnerability: New essays in ethics and feminist philosophy* (s. 1–29). Oxford: Oxford University Press.
- Mackenzie, C., Walker, M. (2015). Neurotechnologies, personal identity, and the ethics of authenticity. W: J. Clausen, N. Levy (red.), *Handbook of Neuroethics* (s. 373–392). Dordrecht: Springer.
- Mackenzie, C. (2015). Responding to the agency dilemma: Autonomy, adaptive preferences, and internalized oppression. W: M. Oshana (red.), *Personal autonomy and social oppression* (s. 48–67). New York–London: Routledge.
- Mackenzie, C. (2017). Feminist Conceptions of Autonomy. W: A. Garry, S.J. Khader, A. Stone (red.), *The Routledge Companion to Feminist Philosophy* (s. 515–527). New York–London: Routledge.

- Mackenzie, C. (2019). Feminist innovation in philosophy: Relational autonomy and social justice. *Women's Studies International Forum*, 72, 144–151. <https://doi.org/10.1016/j.wsif.2018.05.003>.
- Mackenzie, C. (2021). Relational Equality and the Debate Between Externalist and Internalist Theories of Relational Autonomy. W: N. Stoljar, K. Voigt (red.), *Autonomy and Equality: Relational Approaches* (s. 32–56). New York–London: Routledge.
- Mackenzie, C., Stoljar, N. (2000). Introduction. W: C. Mackenzie, N. Stoljar (red.), *Relational Autonomy: Feminist Perspectives on Autonomy, Agency, and the Social Self* (s. 3–31). Oxford: Oxford University Press.
- McLeod, C. (2002). *Self-Trust and Reproductive Autonomy*. Cambridge, MA: MIT Press.
- Meyers, D.T. (1987). Personal Autonomy and the Paradox of Feminine Socialization. *Journal of Philosophy*, 84 (11), 619–628. <https://doi.org/10.5840/jphil198784117>.
- Meyers, D.T. (2005). Decentralizing Autonomy. Five Faces of Selfhood. W: J. Christman, J. Anderson (red.), *Autonomy and the Challenges to Liberalism: New Essays* (s. 27–55). New York: Cambridge University Press.
- Meyers, D.T. (2014). The Feminist Debate over Values in Autonomy Theory. W: A. Veltman, M. Piper (red.), *Autonomy, Oppression, and Gender* (s. 114–140). Oxford: Oxford University Press.
- Mele, A.R. (2005). Autonomy, Self-Control, and Weakness of Will. W: R. Kane (red.), *The Oxford Handbook of Free Will* (s. 529–548). Oxford: Oxford University Press.
- Oshana, M.A.L. (1998). Personal Autonomy and Society. *Journal of Social Philosophy*, 29 (1), 81–102. <https://doi.org/10.1111/j.1467-9833.1998.tb00098.x>.
- Rawls, J. (1994). *Teoria sprawiedliwości*. Tłum. M. Panufnik, J. Pasek, A. Romaniuk. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Raz, J. (1986). *The Morality of Freedom*. Oxford: Clarendon Press.
- Schneewind, J.B. (1998). *The Invention of Autonomy. A History of Modern Moral Philosophy*. New York: Cambridge University Press.
- Schneewind, J.B. (2013). Autonomy after Kant. W: O. Sensen (red.), *Kant on Moral Autonomy* (s. 146–168). New York: Cambridge University Press.
- Stoljar, N. (2011). Informed Consent and Relational Conceptions of Autonomy. *Journal of Medicine and Philosophy*, 36 (4), 375–384. <https://doi.org/10.1093/jmp/jhr029>.

- Stoljar, N., Voigt, K. (2021). Introduction: A Relational Turn in Political Philosophy. W: N. Stoljar, K. Voigt (red.), *Autonomy and Equality: Relational Approaches* (s. 1–31). New York–London: Routledge.
- Taylor, J.S. (2005). Introduction. W: J.S. Taylor (red.), *Personal Autonomy: New Essays on Personal Autonomy and its Role in Contemporary Moral Philosophy* (s. 1–29). New York: Cambridge University Press.
- Taylor, J.S. (2009). *Practical Autonomy and Bioethics*. New York–London: Routledge.
- Westlund, A.C. (2009). Rethinking Relational Autonomy. *Hypatia*, 24 (4), 26–49. <https://doi.org/10.1111/j.1527-2001.2009.01056.x>.

Nota o autorze

Mateusz Penczek – doktor nauk humanistycznych w zakresie filozofii, adiunkt na Wydziale Nauk Społecznych Uniwersytetu Śląskiego. Zainteresowania badawcze: historia filozofii, filozofia i etyka współczesna, etyczne aspekty ochrony praw i podmiotowości osób z niepełnosprawnością, zagadnienia psychologiczne związane ze sprawiedliwością, opresją, niepełnosprawnością oraz pracą z osobami z niepełnosprawnością.

Address for correspondence: Wydział Nauk Społecznych UŚ, ul. Grażyńskiego 53, 40-126 Katowice.

Cytowanie

Penczek, M. (2024). Autonomia osobowa z perspektywy relacyjnej teorii autonomii Catriony Mackenzie. *Analiza i Egzystencja*, 67 (3), 27–54. DOI: 10.18276/aie.2024.67-02.